

## WYROK

*W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ*

Dnia 26 stycznia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSA Andrzej Struzik</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSA Jerzy Bess</b> <b>SSA Barbara Baran (spr.)</b>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Wilczura

po rozpoznaniu w dniu 26 stycznia 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko D. B.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 11 maja 2016 r. sygn. akt I C 1205/15

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 5 400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Jerzy Bess SSA Andrzej Struzik SSA Barbara Baran

Sygn. akt I ACa 1190/16

## UZASADNIENIE

**Zaskarżonym wyrokiem** Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od pozwanej D. B. na rzecz powódki J. B. kwotę 44 113,33 zł z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie od dnia 25 września 2015 r., oddalając powództwo w pozostałej części. Sąd orzekła także o kosztach procesu i przyznał od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie na rzecz radcy prawnego T. B. kwotę 2 214 zł tytułem części kosztów zastępstwa procesowego z urzędu.

**Sąd ustalił** - w zasadzie niesporny - stan faktyczny, w którym w dniu 16 września 1996 r. S. S. i K. S. sporządzili notarialne testamenty. W testamentach powołali do spadku córkę D. B. (pозwaną). Każdy z testatorów tytułem zapisu zobowiązał spadkobierczynię do wypłaty kwoty odpowiadającej równowartości 1/3 majątku spadkowego wnuczce testatora/testatorki a siostrzenicy spadkobierczyni J. C. (obecnie: B.) czyli powódce, urodzonej dnia (...), w ciągu roku od uzyskania przez nią pełnoletniości.

W dniu 20 lipca 1998 r. S. S. i K. S. darowali pozwanej i jej mężowi W. B. nieruchomości położoną w L. przy ul. (...).

W dniu 26 sierpnia 1999 r. zmarła K. S.. Spadek po niej na podstawie testamentu notarialnego z dnia 16 września 1996 r. nabyła w całości pozwana.

Po śmierci K. S. S. S. odwołał darowiznę uczynioną na rzecz W. B.. Również pozwana jako spadkobierczyni K. S. odwołała w stosunku do W. B. darowiznę. Aktem notarialnym z dnia 21 listopada 2006 r. W. B. w celu zaspokojenia roszczeń wynikających z odwołania darowizny przeniósł na rzecz pozwanej udział w nieruchomości o wysokości 1/4 części oraz przeniósł na rzecz S. S. udział w nieruchomości o wysokości 1/4 części. Następnie pozwana darowała ojcu S. S. udział w wysokości 1/4 części w nieruchomości położonej w L..

W dniu 31 marca 2008 r. zmarł S. S.. Spadek po nim na podstawie testamentu notarialnego z dnia 16 września 1996 r. nabyła w całości pozwana.

W dacie śmierci K. S. nie była właścicielem ani nieruchomości położonej w L., ani innych składników majątkowych. W dacie śmierci S. S. był właścicielem nieruchomości położonej w L. przy ul. (...) w 1/2 części. Nie pozostawił innego majątku.

Wartość nieruchomości w L. przy ul. (...) to kwota 280 000 zł.

S. S. pozostawił dług spadkowy w postaci niezapłaconego podatku o wysokości 7 660 zł. Dług ten zapłaciła pozwana jako spadkobierczyni zmarłego dłużnika.

Pozwana jest osobą bezrobotną, kwotę 44 113 zł chce zapłacić pozwanej korzystając z pomocy rodziny. Strony w toku procesu gotowe były zawrzeć ugodę, w tym pozwana zapłacić powódce kwotę 44 113 zł. Do ugody nie doszło. Sporna pozostała kwota odsetek za opóźnienie.

Wezwaniem z dnia 6 lutego 2015 r. adwokat P. S. działając imieniem mocodawczyni J. B. wezwał D. S. do zapłaty kwoty 93 333 zł tytułem wykonania zapisów. Korespondencja została zwrócona z adnotacją „zwrot nie podjęto w terminie”.

**Sąd uznał**, że powództwo częściowo zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 968 k.c. spadkodawca może przez rozrządzenie testamentowe zobowiązać spadkobiercę ustawowego lub testamentowego do spełnienia określonego świadczenia majątkowego na rzecz oznaczonej osoby (zapis zwykły).

Zarówno K. S., jak i S. S. w testamentach sporządzonych w dniu 16 września 1996 r. powołali do spadku swoją córkę - pozwaną, którą zobowiązali do zapłaty na rzecz wnuczki (córkę wydziedziczonej w testamentach E. S.) kwot odpowiadających 1/3 wartości majątku spadkowego. Zgodnie z wolą testatorów zapłata miała nastąpić w ciągu roku od uzyskania przez J. C. (obecnie: B.) pełnoletniości, czyli do dnia 31 sierpnia 2011 r.

K. S. nie pozostawiła żadnej masy spadkowej, za życia bowiem - już po sporządzeniu testamentu - darowała udziały w nieruchomości położonej w L. na rzecz małżonków D. i W. B.. Brak jest podstaw prawnych do zaliczenia darowizny na schedę spadkową. Roszczenie powódki o wykonanie zapisu uczynionego w testamencie przez K. S. nie zasługiwało zatem na uwzględnienie.

Odmienne rzecz wygląda odnośnie wykonania zapisu uczynionego przez S. S.. W skład masy spadkowej po nim wchodzi udział w wysokości 1/2 części w nieruchomości w L.. Sposób pozyskania tego składnika majątkowego

(odwołanie darowizny uczynionej na rzecz W. B. i darowizna D. B.) nie ma znaczenia dla prawidłowego ustalenia masy spadkowej. Jako że wartości nieruchomości (280000 zł) nie była kwestionowana przez żadną ze stron, to wartość masy spadkowej po S. S. odpowiada kwocie 140 000 zł, którą należy pomniejszyć o kwotę długu spadkowego zapłaconego przez pozwaną (7 660 zł). W efekcie kwota zapisu odpowiadająca 1/3 wartości masy spadkowej to 44 113,33 zł.

Co do żądanych tytułem opóźnienia w wykonaniu zapisu odsetek wskazał Sąd, że zgodnie z art. 970 k.c. w braku odmiennej woli spadkodawcy zapisobierca może żądać wykonania zapisu niezwłocznie po ogłoszeniu testamentu. Zgodnie z wolą spadkodawcy S. S. wykonanie zapisu, czyli zapłata kwoty odpowiadającej wartości 1/3 masy spadkowej, miała nastąpić w określonym w testamencie terminie - a mianowicie w ciągu roku od uzyskania przez powódkę pełnoletniości, czyli do dnia 31 sierpnia 2011 r. Powódka zyskała uprawnienie do domagania się wykonania zapisu nie niezwłocznie po ogłoszeniu testamentu, ale dnia 1 września 2011 r., czyli następnego dnia po upływie terminu zakreślonego przez testatora do dobrowolnego wykonania zapisu.

Powódka nie wykazała, by skutecznie zgłosiła pozwanej żądanie zapłaty określonej kwoty z powyższego tytułu wcześniej, niż przez doręczenie odpisu pozwu. Strony zgodnie wskazały, że powódka podejmowała kroki celem wykonania zapisu przez pozwaną, nigdy jednak nie doszło między nimi do porozumienia przede wszystkim co do wysokości kwoty należnej z tego tytułu. Fakt skutecznego wezwania do wykonania zapisu zakwestionowała pozwana, powódka zaś nie wykazała, by doręczyła (art. 61 k.c.) pozwanej wezwanie do zapłaty określonej kwoty tytułem wykonania zapisu wcześniej, niż nastąpiło doręczenie odpisu pozwu. Pozwana nie odebrała wezwania do zapłaty z dnia 6 lutego 2015 r. adresowanego na inne nazwisko, niż używane przez pozwaną, o czym powódka wiedziała chociażby z dokumentów sądowych czy odpisu księgi wieczystej. Wezwanie do zapłaty, które mogła powódka skierować do pozwanej niezwłocznie po dniu 31 sierpnia 2011 r., kiedy to z woli testatora roszczenie stało się wymagalne, skutecznie doręczyła pozwanej dopiero w dniu 24 września 2015 r. (data doręczenia odpisu pozwu). W tej dacie skonkretyzowane co do wysokości roszczenie należne tytułem wykonania zapisu uczynionego na rzecz powódki przez spadkodawców dotarło do pozwanej. Odsetki należne tytułem opóźnienia w spełnieniu świadczenia należą się więc od dnia 25 września 2015 r., a nie od dnia 1 września 2011 r.

Brak było podstaw do rozłożenia zasądzonej kwoty na raty. W analizowanej sprawie brak podstaw do przyjęcia przesłanki „szczególnie uzasadnionego wypadku”. Pozwana winna się liczyć z obowiązkiem wykonania zapisu już w 2011 r. W chwili obecnej, jak sama wskazała, pomoc w spełnieniu świadczenia oferuje jej pozostała część rodziny. W realiach sprawy rozłożenie należności na raty byłoby krzywdzące dla powódki, wręcz godziłoby w zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.). Brak też jakichkolwiek gwarancji wywiązania się przez pozwaną z realizacji świadczenia w ratach.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i przyjęto, że każda ze stron procesu winna partycypować w kosztach w 50 %. Uwzględniono też, że powódka postanowieniem z dnia 14 września 2015 r. została w całości zwolniona od kosztów sądowych, zaś postanowieniem z dnia 10 lutego 2016 r. pozwana została zwolniona od kosztów sądowych w całości. Dla pozwanej ustanowiono też radcę prawnego z urzędu. W efekcie, od powódki na rzecz pozwanej zasądzono 50 % kosztów zastępstwa procesowego w taryfowej wysokości, powiększone o podatek VAT (pkt III wyroku), od pozwanej na rzecz powódki zasądzono 50 % kosztów zastępstwa procesowego w taryfowej wysokości (pkt IV wyroku). Pozostałą część wynagrodzenia (50 %) należnego pełnomocnikowi pozwanej działającemu z urzędu przyznano ze Skarbu Państwa środków pozostających w dyspozycji Sądu (pkt V wyroku).

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka, zaskarżając orzeczenie w zakresie, w jakim oddalono powództwo oraz co do rozstrzygnięcia o kosztach procesu (punkty II, III i IV wyroku). Domagała się zmiany orzeczenia i zasądzenia na jej rzecz kwoty 90 779,33 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 września 2011 r. oraz zasądzenia na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje. Na wypadek apelacji wniosła o zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu za I instancję i zasądzenie na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2 214 zł, tj. 1 800 zł powieszone o VAT, ewentualnie o zniesienie kosztów sądowych między stronami.

Apelująca zarzuciła:

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że powódka wezwała pozwaną do wykonania zapisu w dniu 24 września 2015 r.,

- naruszenie art. 948 k.c. zw. z art. 65 k.c. i w zw. z art. 968 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że powódce nie przysługuje roszczenie o wykonanie zapisu uczynionego w testamencie przez K. S.,

- naruszenie art. 968 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. poprzez przyjęcie, że roszczenie powódki o wykonanie zapisu stało się wymagalne z dniem 25 września 2015 r.,

- naruszenie art. 98 k.p.c. (omyłkowo – jak się wydaje – wskazano w apelacji, iż jest to przepis k.c.) w zw. z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (...) z dnia 28 września 2002 r. w zw. z art. 2 i 32 Konstytucji RP (w uzasadnieniu apelacji wskazano także na art. 45 Konstytucji).

W uzasadnieniu apelacji rozwinięto powyższe zarzuty, podnosząc, że Sąd dokonał błędnej wykładni treści testamentu K. S., bez uwzględnienia jego sporządzenia oraz zamiaru spadkodawcy. Wolą obojga spadkodawców było bowiem zabezpieczenie powódki (ich wnuczki) odpowiedniej kwoty na start w dorosłe życie przy jednoczesnym wydziedziczeniu jej matki (a ich córki) i powołaniu do spadku pozwanej. Dokonany zapis odnosił się do majątku, który spadkodawcy mieli w chwili sporządzania testamentu a wolę spadkodawców potwierdzał w późniejszym okresie S. S..

Co do daty wymagalności zapisu apelująca podniosła, iż przed procesem wzywała pozwaną o jego wykonanie.

W odniesieniu do kosztów procesu apelująca zarzuciła, że Sąd I instancji podwyższył o VAT jedynie wynagrodzenie pełnomocnika, zasądzone w ramach kosztów procesu na rzecz pozwanej (którą reprezentował pełnomocnik z urzędu), tymczasem sytuacja procesowa obydwu stron była taka sama i wynagrodzenie pełnomocnika z wyboru również winno być w taki sposób podwyższone.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym, dzieląc argumentację przedstawioną przez Sąd Okręgowy i podtrzymując swoje wcześniejsze stanowisko.

Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i zważył co następuje:

W pierwszej kolejności ocenić należy zarzut błędu w ustaleniach faktycznych. Jest on niezasadny, bowiem prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, iż korespondencja zawierająca wezwanie do zapłaty 93 333 zł, przygotowana imieniem powódki przez jej pełnomocnika, skierowana została do osoby o nazwisku (...) a następnie zwrócona z adnotacją „zwrot nie podjęto w terminie” (nota bene zarówno w apelacji, jak i we wniosku o uzasadnienie pełnomocnik powódki nadal nieprawidłowo oznacza osobę pozwaną). Powódka nie zaferowała żadnego dowodu na fakt prawidłowego wezwania pozwanej o zapłatę skonkretyzowanej kwoty. W apelacji odwołała się jedynie ogólnikowo do jakiegoś listu, otrzymanego od pozwanej, którym zresztą nie dysponuje. Jak słusznie zauważa Sąd Okręgowy, powódka mogła skierować do pozwanej wezwanie do zapłaty niezwłocznie po dniu 31 sierpnia 2011 r., jednakże skonkretyzowane co do wysokości roszczenie doręczone zostało pozwanej dopiero w postaci odpisu pozwu w niniejszej sprawie.

Niezasadne są zarzuty naruszenia wskazanych w apelacji przepisów prawa materialnego.

Zapis to rozrządzenie testamentowe, mocą którego spadkodawca zobowiązuje spadkobiercę ustawowego lub testamentowego albo zapisobiercę windykacyjnego lub zwykłego (dalszy zapis) do spełnienia określonego świadczenia majątkowego na rzecz oznaczonej osoby. Ustanowienie zapisu zwykłego dokonywane jest na wypadek śmierci, a zatem zobowiązanie do jego wykonania powstaje dopiero z chwilą otwarcia spadku. Zapisobierca zwykły nie nabywa z chwilą otwarcia spadku zapisanego mu prawa, lecz tylko wierzytelność przeciwko obciążonemu o wykonanie zapisu.

Spadkobierca musi określić w testamencie świadczenie majątkowe, mające stanowić przedmiot zapisu. Nie zawsze następuje to poprzez wskazanie konkretnego przedmiotu lub nominalne określenie sumy pieniężnej. W niniejszej sprawie zarówno K. S., jak i S. S. uczynili to poprzez odniesienie do wartości majątku spadkowego, zawierając w swoich

testamentach sformułowanie o wypłacie kwoty, odpowiadającej równowartości 1/3 części majątku spadkowego. Nie odnieśli wysokości zapisu do żadnej innej wartości, nie podjęli też za życia innej decyzji o wyposażeniu powódki (np. poprzez umowę darowizny). Pojęcie „majątek spadkowy” nie może być interpretowane inaczej, jak zgodnie z literalnym jego brzmieniem: zakresem spadku objęte są prawa i obowiązki majątkowe istniejące w chwili śmierci spadkodawcy (art. 922 k.c.). W testamentach dziadków powódki użyto takiego właśnie pojęcia, nie odwołując się przy tym do potencjalnego składu majątku spadkowego ani tym bardziej do konkretnych dóbr, posiadanych przez spadkodawców w chwili sporządzenia testamentów.

Jest niesporne, że K. S. w chwili śmierci nie posiadała żadnego majątku; w szczególności nie była już współwłaścicielką nieruchomości położonej w L., którą odziedziczyła pozwana. Nie można zatem twierdzić o pozostawieniu przez tę spadkobierczynię jakiegokolwiek masy spadkowej, słusznie zatem Sąd Okręgowy przyjął, iż roszczenie powódki o wykonanie zapisu uczynionego przez K. S. nie mogło być uwzględnione. Nie jest możliwe nadanie testamentowi w części obejmującej zapis takiego rozumienia, jakie przedstawia w apelacji powódka. Zauważyć należy na marginesie, że testamenty były sporządzane przez notariusza, zatem należy zakładać, że sformułowania, używane w nich dla opisanego woli spadkodawców były stosowane świadomie.

Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie daje zatem podstaw do uznania za słuszny poglądu apelującej, iż nie odczytano woli spadkodawców a zarzut naruszenia art. 948, 65 i 968 § 1 k.c. jest bezzasadny.

Do wykonania zapisu zwykłego należy stosować ogólne przepisy o wykonaniu zobowiązań (art. 354 i nast. oraz art. 450 i nast.), chyba że co innego wynika z przepisów o zapisie. Zważywszy na określony wyżej moment powstania roszczenia o wykonanie zapisu oraz na prawidłowość ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego co do braku wcześniejszego, skutecznego wezwania pozwanej o zapłatę skonkretyzowanej kwoty, za bezzasadny należy uznać zarzut naruszenia art. 968 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Wezwaniem takim było dopiero doręczenie pozwanej odpisu pozwu. Mimo zgodnego wskazania stron, iż powódka pewne kroki celem wykonania zapisu poczyniła, to strony jednak się nie porozumiały, zaś dowodu na wezwanie o konkretną kwotę brak. Niezasadny jest zatem zarzut naruszenia art. 968 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

W przedmiocie kosztów procesu powódka twierdziła, że doszło do naruszenia zasady państwa prawnego (art. 2 Konstytucji RP), zasady równości wobec prawa (art. 32) i zasady prawa do sądu (art. 45). Prokonstytucyjna wykładnia przepisów w postaci art. 98 k.p.c. i Rozporządzenia z 2002 r., regulującego opłaty za czynności adwokackie, winna zdaniem apelującej polegać na podwyższeniu o VAT zarówno wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu, jak i pełnomocnika z wyboru i obciążenia pozwanej także kosztem zwrotu podatku VAT.

Stanowisko to nie jest zasadne. Sąd Okręgowy, przyjmując zakres uwzględnionego roszczenia (połowa), rozdzielił stosunkowo koszty na podstawie art. 100 k.p.c. Uwzględniając fakt, że pełnomocnik pozwanej został ustanowiony dla niej z urzędu, podwyższył kwotę jego wynagrodzenia (którego część powódka obowiązana jest zapłacić w ramach zwrotu części kosztów stronie wygrywającej) o kwotę podatku od towarów i usług (VAT). Natomiast kwoty, jaką zapłacić ma powódce pozwana – nie podwyższył w ten sposób.

W tej kwestii należy się odwołać do treści wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie SK 67/13 z dnia 6 kwietnia 2016 r., które należy zaaprobować. TK stwierdził, iż art. 98 § 3 k.p.c. w związku z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu w zakresie, w jakim do niezbędnych kosztów procesu podlegających zwrotowi od strony przegrywającej sprawę nie zalicza kwoty podatku od towarów i usług doliczonej do ustalonego według norm przepisanych wynagrodzenia adwokata z wyboru, jest zgodny z art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Co prawda Trybunał dokonywał kontroli w odniesieniu do art. 45 Konstytucji, powódka zaś wskazuje na naruszenie także innych przepisów ustawy zasadniczej, jednakże argumentacja, użyta w uzasadnieniu wyroku jest wystarczająca, by stwierdzić, że zarzut powódki jest niezasadny. Rozważania TK są aktualne także w odniesieniu do uregulowań Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych

oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu

Sąd Apelacyjny podziela powyższy pogląd Trybunału. Istnieją istotne różnice między zastępstwem prawnym udzielonym z urzędu a zastępstwem prawnym z wyboru. Ustanowienie zastępstwa adwokackiego z urzędu następuje orzeczeniem sądu w ramach stosunku publicznoprawnego. Adwokata działającego z wyboru łączy natomiast ze stroną umowa określająca wynagrodzenie w granicach szerokiej autonomii stron. Sąd nie może ingerować w sferę uprawnień równorzędnych podmiotów do określenia w drodze umowy ich wzajemnych zobowiązań. W § 2 ust. 3 w/w rozporządzenia prawodawca zdecydował, że podatek VAT ma wpływ na wysokość przyznanego wynagrodzenia wyłącznie w przypadku pomocy prawnej udzielanej z urzędu. W tym zakresie podatek VAT nie wchodzi w skład wynagrodzenia adwokata z wyboru, o którym mowa w art. 98 § 3 k.p.c. Nie stanowi też wydatku, ponieważ jest świadczeniem publicznoprawnym.

Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę na orzecznictwo Sądu Najwyższego, w którym wskazuje się, iż koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, jeżeli zostaną pokryte przez Skarb Państwa, nie stanowią kosztów procesu, o których mowa w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Subsydiarny i publicznoprawny obowiązek ponoszenia tych kosztów przez Skarb Państwa wynika bowiem z art. 29 ust. 1 Prawa o adwokaturze. Natomiast koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu stronie wygrywającej sprawę podlegają zasądzeniu od przeciwnika procesowego na rzecz tej strony. Zgodnie z ustalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego podatek od towarów i usług nie wchodzi w skład niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata z wyboru, o których mowa w art. 98 § 3 k.p.c. (m.in. w uchwale z 25 stycznia 2007 r. w sprawie III CZP 95/06). Za wydatki w pojęciu użytym w art. 98 § 3 k.p.c. można uznać jedynie opłaty za takie świadczenia adwokata, które mają charakter cywilnoprawny. Nie można natomiast traktować jako wydatku, związanego z reprezentowaniem przez adwokata strony w postępowaniu sądowym, kwot płaconych przez adwokata tytułem podatku, a więc tytułem świadczenia mającego charakter typowo publicznoprawny. W odniesieniu do radców prawnych zapadła uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2015 r., sygn. III CZP 90/15, zgodnie z którą wynagrodzenie radcy prawnego ustanowionego z urzędu, zasądzone od strony przeciwnej na rzecz strony reprezentowanej przez tego radcę, podlega podwyższeniu o należny podatek od towarów i usług.

Trybunał Konstytucyjny w wyżej cytowanym orzeczeniu nie podzielił stanowiska skarżącego, że brak zaliczenia podatku VAT do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata z wyboru narusza prawo strony do sprawiedliwej procedury. Art. 45 ust. 1 Konstytucji nie gwarantuje bowiem zwrotu wszelkich kosztów, które strona poniosła w celu dochodzenia roszczeń lub obrony swoich praw. Z powołanego przepisu nie można w szczególności wyprowadzić obowiązku sądu orzeczenia o zwrocie kosztów postępowania w wysokości ustalonej w umowie zawartej pomiędzy stroną wygrywającą proces a jej pełnomocnikiem. Między zastępstwem prawnym udzielonym z urzędu a zastępstwem prawnym z wyboru występują różnice dotyczące podstawy umocowania oraz zasad ustalania i wysokości kosztów. Takie zróżnicowanie jest konstytucyjnie dopuszczalne, gdyż sytuacja prawna tych podmiotów jest odmienna: w przypadku zastępstwa z urzędu źródłem obowiązków pełnomocnika i tytułem upoważniającym do działania w imieniu i na rzecz mocodawcy jest orzeczenie sądu. Przychody adwokatów (radców prawnych) z tytułu wykonywania zadań zleconych przez sąd podlegają przepisom ustawy o VAT a pełnomocnicy z urzędu są stronami stosunku prawnego w zakresie kosztów postępowania.

Ustanowienie pełnomocnika z wyboru następuje natomiast w formie udzielenia pełnomocnictwa procesowego; jego materialnoprawną podstawą jest umowa cywilnoprawna, w której ustala się również opłatę za czynności adwokackie wraz z podatkiem VAT, którego płatnikiem jest adwokat. Adwokat świadczący usługi prawne na rzecz strony umowy z uwagi na to, że jest zobowiązany do zapłaty podatku VAT, powinien wkalkulować w cenę sprzedaży usługi - w ramach stawek wynikających z rozporządzenia - wszystkie swoje koszty, aby otrzymać zysk z prowadzonej działalności gospodarczej. Adwokat ten (czy szerzej pełnomocnik z wyboru) nie jest podmiotem stosunku prawnego, dotyczącego kosztów postępowania.

Powyższa argumentacja pozwala stwierdzić także, że nie zostały naruszone art. 2 i 32 Konstytucji - brak zresztą w apelacji szczegółowej argumentacji w odniesieniu do wszystkich w/w przepisów konstytucyjnych. Ogólnie więc należy zauważyć, że na klauzulę państwa prawnego (art. 2 Konst.) składa się zespół wartości, bezpośrednio wyrażonych w Konstytucji RP lub też wyprowadzanych z niej pośrednio. Niewątpliwie wartością taką jest sądowy wymiar sprawiedliwości. Skarżąca – poza ogólnikowym stwierdzeniem, że strony „winny ponieść opłaty sądowe w tej samej części” (nota bene jej zarzut nie dotyczy opłat sądowych, lecz kosztów zastępstwa procesowego) – nie prezentuje w tej kwestii żadnego wyводу. Co do art. 32 Konstytucji zasada równości wobec prawa, która została w nim wyrażona, oznacza prawo każdego do równego traktowania przez władze publiczne oraz zakaz dyskryminowania w życiu politycznym, społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny. Jednocześnie tak rozumiana zasada równości dopuszcza możliwość różnego traktowania różnych adresatów lub podmiotów znajdujących się w odmiennej sytuacji faktycznej. Zauważyć należy, że prawidłowe sformułowanie zarzutu naruszenia art. 32 ust. 1 Konstytucji wymaga podobieństwa porównywanych podmiotów z uwzględnieniem cechy prawnie istotnej. Sytuacja prawna pełnomocnika z wyboru i pełnomocnika z urzędu nie jest jednak porównywalna, o czym była mowa wyżej.

Konkludując, stwierdzić trzeba, że zarzut apelującej dotyczący rozstrzygnięcia o kosztach procesu jest niezasadny.

Z powyższych względów apelacja powódki uległa oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

W przedmiocie kosztów postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. – zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Powódka, której apelacja uległa oddaleniu w całości, winna zwrócić pozwanej koszty niezbędne do celowej obrony, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika. Inne jednak przepisy regulują obecnie wysokość tego wynagrodzenia. Rozporządzenie, na podstawie którego orzekał Sąd Okręgowy, utraciło moc obowiązującą 31 grudnia 2015 r. Apelacja została wniesiona już pod rządami nowych uregulowań, obowiązujących od dnia 1 stycznia 2016 r., w brzmieniu sprzed zmiany wprowadzonej rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r.

Zasady dotyczące ustalania opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu, które były unormowane we wcześniejszym rozporządzeniu, od 1 stycznia 2016 r. stanowią przedmiot dwóch odrębnych aktów prawnych:

1. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2015 r., 1805 z późn. zm.) oraz
2. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz.1804 z późn. zm.).

W myśl nowych przepisów, o podatku VAT jest mowa obecnie jedynie w Rozporządzeniu wymienionym wyżej pod poz. 1. Zgodnie z § 4 ust. 3 tego rozporządzenia, „Opłatę za czynności adwokata ustanowionego z urzędu, o której mowa w ust. 1, podwyższa się o kwotę podatku od towarów i usług wyliczoną według stawki podatku obowiązującej dla tego rodzaju czynności na podstawie przepisów o podatku od towarów i usług.”. Z uwagi na umieszczenie tej regulacji w rozporządzeniu określającym zasady ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, nie może ona znaleźć zastosowania do reguł zwrotu kosztów zastępstwa przez stronę przegrywającą. Zatem w postępowaniu apelacyjnym – wobec zmiany przepisów – wynagrodzenie pełnomocnika z urzędu, składające się na koszty procesu i zasądzone od strony przegrywającej (nie zaś przyznane od Skarbu Państwa) nie zostało powiększone o VAT a jego wysokość określona została stosownie do wskazanej w apelacji wartości przedmiotu zaskarżenia.

SSA Barbara Baran SSA Andrzej Struzik SSA Jerzy Bess